

Sygn. akt III CSK 61/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku B.T.-D.

przy uczestnictwie R. T.

o podział majątku wspólnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w T.

z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt I Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika R. T. od postanowienia Sądu Okręgowego w T. z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt I Ca [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej uczestnik wywodził z:

- 1) bezpodstawnego uznania, że dokonanie darowizny na rzecz drugiego małżonka i włączenie nieruchomości do majątku wspólnego nie może umniejszać wnioskodawczyni B. T.- D. wkładu w powstanie majątku wspólnego; ta podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania została wskazana w kontekście zarzutu naruszenia art. 43 § 2 i 3 k.r.o. w zw. z art. 31 § 1 k.r.o. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wejście w skład majątku wspólnego jedyne jego faktycznego składnika w postaci nieruchomości, w drodze darowizny ze strony współmałżonka oraz zabudowanie jej ze środków pochodzących z darowizn czynionych przez jego rodziców i to w czasie, gdy sama wnioskodawczyni określa jako datę rozkładu pożycia małżeńskiego stron bezpośrednio poprzedzającego wytoczenie przez nią powództwa o rozwód nie może umniejszać jej wkładu w powstanie majątku wspólnego; 2) rozłożenia uczestnikowi zasądzonej spłaty na raty płatne w okresie pięciu lat jest nieadekwatne w stosunku do jego finansowych możliwości; ta podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania została

powiązana z zarzutem naruszenia art. 213 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, że pomimo braku zdolności kredytowej oraz braku dochodów uzasadnione jest rozłożenie zasądzonej spłaty na 5 lat; 3) ustalenia wartości nieruchomości objętej podziałem w oparciu o nieaktualną opinię biegłego rzeczoznawcy; ta podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania została powiązana z zarzutami naruszenia art. 151 ust. 1, art. 152 ust. 1-3 i 156 ust. 3 i 4 w zw. z art. 149 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a także art. 378 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., wskutek wykorzystania w sprawie opinii szacunkowej biegłego z dnia 25 marca 2019 r. pomimo upływu ponad 12 miesięcy od jej sporządzenia, jak również wskutek przyjęcia przez biegłego niewłaściwej metody wyceny, braku pełnego odniesienia się do zarzutów apelacji w zakresie dotyczącym dowodu z opinii biegłego sądowego oraz prywatnej opinii przedstawionej przez uczestnika, niewezwania biegłego do złożenia ustnych wyjaśnień, pominięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii, w sytuacji, gdy uczestnik przedłożył prywatną ekspertyzę, z której wynikała różnica w wycenie w kwocie 140 000 zł.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do podzielenia tezy, iż skarga kasacyjna, na kanwie stanu faktycznego sprawy, jest oczywiście zasadna.

Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, o którym stanowi art. 43 § 2 k.r.o., jest dopuszczalne w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie - przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienie ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Przez przyczynienia się do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspakajanie jej potrzeb (art. 27 k.r.o.), czyli nie tylko wysokość zarobków, czy innych dochodów osiąganych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I CKN 530/97, niepubl.). O stopniu przyczyniania się każdego z małżonków świadczą nie tylko osiągnięcia czysto ekonomiczne, lecz także nakład osobistej

pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Dla oceny stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego nie mają przesądzającego znaczenia wyliczenia czysto matematyczne, jednak wynikająca z ocennego charakteru przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o., swoboda orzecznicza przy rozstrzyganiu wniosku o ustalenie nierównych udziałów, nie może przerodzić się w dowolność. Różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków może uzasadniać ustalenie nierównych udziałów wtedy, gdy różnica jest istotą i wyraźna. Nie jest też obojętna proporcja, w jakiej rzeczywisty wkład małżonków w powstanie majątku, pozostaje do wartości całego majątku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, nr 2, poz. 24).

Drugą konieczną przesłanką dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów jest wykazanie, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody, oceniane przez wzgląd na zasady współżycia społecznego, bo otrzymanie przez jednego z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania on się nie przyczynił, pozostawałoby w sprzeczności z tymi zasadami (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 259/12, niepubl.). Nie jest możliwe zdefiniowanie pojęcia „ważnych powodów”; o tym w konkretnej sprawie decyduje całokształt okoliczności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CKN 190/74, niepubl.). Ważnym powodem jest w szczególności naganne postępowanie małżonka, przeciwko któremu jest skierowane żądanie ustalenia nierównych udziałów, polegające na tym, że w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się on do powstania dorobku stosownie do sił i możliwości zarobkowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, poz. 189; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, niepubl.).

Stan faktyczny tej sprawy jest odmienny, od stanu faktycznego, na kanwie którego zostało wydane powoływane w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12. Małżeństwo stron trwało przez prawie 17 lat (od 23 września 2000 r.) i zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 4 sierpnia 2017 r., bez orzekania o winie, zaś władza

rodzicielska nad dwojgiem małoletnich dzieci stron urodzonych odpowiednio w 2006 r. i 2009 r. została powierzona obojgu rodzicom, z tym że ich miejsce zamieszkania zostało ustalone przy wnioskodawczyni.

Po zawarciu związku małżeńskiego strony zamieszkały w domu rodziców uczestnika, dokonując nakładów przystosowujących do zamieszkania użyte im pomieszczenia. Przez cały okres małżeństwa uczestnik był zatrudniony na podstawie umów o pracę, z tym że najczęściej pracował w delegacjach i do domu przyjeżdżał na weekendy. Z kolei wnioskodawczyni również pracowała do połowy ciąży z pierwszym dzieckiem, a do pracy wróciła po 9 miesiąca od jego urodzenia. W czasie drugiej ciąży przebywała na zwolnieniu lekarskim. W 2010 r. wraz z dziećmi wyprowadziła się do swojej matki. Wówczas uczestnik zaniechał prowadzenia działalności gospodarczej w postaci sklepu, którą to działalność przejął jego ojciec. Uczestnik nie łożył na utrzymanie córek, co spowodowało, że wnioskodawczyni wystąpiła o alimenty; sprawa zakończyła się ugodą. W 2011 r. wnioskodawca zamieszkał u teściowej z wnioskodawczynią i córkami. Z czasem strony podjęły decyzję o budowie wspólnego domu. Gdy wnioskodawczyni nie pracowała w sklepie i opiekował się dziećmi, to dorabiała stryżeniem włosów, robieniem paznokci i wykonywaniem biżuterii. W 2014 r. strony ponownie zamieszkały u rodziców uczestnika, a wnioskodawczyni podjęła pracę w sklepie, w którym pracowała do odejścia od uczestnika w sierpniu 2016 r.

Na podstawie umowy darowizny i ustanowienia służebności gruntowej z dnia 26 sierpnia 2013 r. zawartej z bratem uczestnik został właścicielem nieruchomości o powierzchni 66 arów, natomiast uczestnik z nieruchomości o powierzchni 3,33 ha darował rodzicom zabudowaną nieruchomość o powierzchni 9,66 a, zaś bratu niezabudowane działki o powierzchni ok. 37 a. Aktem notarialnym z dnia 4 kwietnia 2014 r. uczestnik darował wnioskodawczyni nieruchomość o powierzchni 66 a nabytą w drodze darowizny od brata i postanowił, że zostanie objęta majątkiem wspólnym. Wiosną 2014 r. strony rozpoczęły budowę domu, dysponując kwotą 70 000 zł oszczędności. W pracach budowlanych brał udział uczestnik, jak nie pracował w delegacji, a także ze strony wnioskodawcy przy budowie czasem pomagało trzech robotników. Matka uczestnika zapewniła udział w budowie osoby, która kierowała znaczną częścią prac na budowie. Rodzice uczestnika pokryli

znaczą część wydatków związanych z budową domu. Matka wnioskodawczyni przekazała jej na budowę łącznie 23 000 zł. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 240 m². Wartość przedmiotowej nieruchomości według stanu na chwilę uprawnocnienia się wyroku rozwodowego, a cen z sierpnia 2019 r. wynosi 491 320 zł.

W przedstawionym stanie faktycznym ustalonym przez Sądy *meriti*, który jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) nie ma podstaw do podzielenia twierdzeń uczestnika, iż oddalenie jego wniosku o ustalenie nierównych udziałów stanowiło oczywiste naruszenie wskazanych przepisów prawa materialnego. Z uwagi na to ile lat małżeństwo stron trwało, zaangażowanie wnioskodawczyni w wychowywanie dzieci, prowadzenie gospodarstwa domowego i pracę zawodową nie można przyjąć, że istnienie ważnych powodów, uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, jest w tej sprawie oczywiste. Ponadto, wnioskodawczyni nie została uznana winą rozkładu pożycia małżeńskiego. Uczestnik nie odwoływał darowizny, a zatem o ważnych powodach w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. można byłoby mówić również w wypadku, gdyby zostały wykazane okoliczności uzasadniające odwołanie darowizny (rażąca niewdzięczność - art. 898 § 1 k.c.), a takowych w sprawie również brak, skoro wnioskodawczyni nie ponosi winy za rozkład pożycia małżeńskiego.

Jeśli zaś chodzi o kwestie związane z darowiznami, które czynili na budowę rodzice uczestnika, to te okoliczności nie mają znaczenia jako ewentualna podstawa do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym i również z tej przyczyny nie wchodzi w rachubę oczywiste naruszenie art. 43 § 2 k.r.o. W tej materii miarodajne byłyby zarzuty oparte na przepisach regulujących roszczenia małżonków z tytułu nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny. Takich zarzutów skarżący nie wykreował w ramach podstaw kasacyjnych. W postępowaniu kasacyjnym Sąd jest związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami i nie może wychodzić poza ich zakres (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), a w konsekwencji nie może konstruować za stronę miarodajnych, w stanie faktycznym danej sprawy, zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Nie zasługuje też na uwzględnienie stanowisko uczestnika, iż rozłożenie zasądzonej na rzecz wnioskodawczyni spłaty w kwocie 245 660 zł na pięć rocznych rat, z których termin ostatniej z nich przypada na 31 grudnia 2024 r., stanowi oczywiste naruszenie art. 212 § 3 k.c. Podobnie też uczestnik nie wykazał, że ustalenie wartości nieruchomości według cen z daty kolejnej uzupełniającej opinii biegłego, czyli z sierpnia 2019 r. - k. 320 i n.; postanowienie Sądu pierwszej instancji zapadło 6 lutego 2020 r., a drugiej instancji 10 września 2020 r. stanowiło oczywiste naruszenie wskazanych przepisów prawa procesowego i materialnego. W szczególności nie wykazał, by w tym okresie nastąpiło zmniejszenie wartości wycenionej nieruchomości. Biegły sądowy dwukrotnie ustosunkowywał się do zarzutów uczestnika. Wycena sporządzona na prywatne zlecenie uczestnika sama w sobie ze względu na jej charakter nie stanowi kontrdowodu w stosunku do opinii biegłego sądowego ani też nie implikuje konieczności dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego, chyba że podniesione w tej prywatnej ekspertyzie okoliczności dyskwalifikują wnioski biegłego sądowego. W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji dokonał w tej materii szczegółowej oceny dowodu opinii biegłego sądowego, w kontekście waloru procesowego prywatnej ekspertyzy (s. 16-18 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia). W ten sposób Sąd Okręgowy wypełnił funkcję sądu odwoławczego wyznaczoną przepisami art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Ubocznie tylko trzeba zwrócić uwagę, że uczestnikowi została rozłożona spłata na raty do końca 2024 r., a obecne trendy na rynku nieruchomości wskazują na odmienne niż lansowane przez niego tendencje.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 4 pkt 8, § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r.

zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2016 r. poz. 1668).

ke
a.s.